

## Temat: Mądrości dalekiego wschodu, cz. 1: Siła wołu.

**Zadanie:** Przeczytaj poniższą bajkę, a następnie wyjaśnij swoimi słowami, czego uczy nas ta bajka, jaki płynie z niej morał? Swoje zdanie uzasadnij.

.....

.....

.....

.....

### **Siła wołu**

„Pewien człowiek miał czarnego wołu o nadzwyczajnej sile. Jego sąsiad, który również posiadał wołu o wielkiej sile, lubił wyzwania. Kiedyś podczas targu na oczach wszystkich zgromadzonych gapiów kazał swojemu wołowi, aby pociągnął obładowany ogromnym ciężarem wóz. Potem wykrzyknął:

– Jeśli jest tu jakiś inny wół zdolny pociągnąć ten wóz, dam jego właścicielowi sto sztuk złota! Ale jeśli mu się nie uda, wtedy ja zainkasuję sto sztuk złota.

Właściciel czarnego wołu natychmiast podjął wyzwanie. Zaprzęgił swoje zwierzę i krzyknął na nie:

– Naprzód, dalej! Ciągnij, leniu! Na co czekasz, plugawa bestio, ciągnij, no już!

Czarny wół napierał z całej siły i pocił się, lecz nie mógł ruszyć z miejsca tak wielkiego ciężaru i jego właściciel stracił sto sztuk złota. Jakiś czas później rozzuchwalony sąsiad ponowił propozycję.

– Tym razem – rzucił – dam ci tysiąc sztuk złota.

Czarny wół rzekł wtedy do swego pana:

– Podejmij wyzwanie, a wygram dla ciebie tę sumę!

– Jak śmiesz – odparł pan – ty, przez którego już raz przegrałem?

Czarny wół odpowiedział:

– Obraziłeś mnie i upokorzyłeś na oczach wielu ludzi, przez co odebrałeś mi wiarę we własne siły. Zachęć mnie, a zobaczysz, do czego jestem zdolny.

Wtedy pan wyszczotkował wołu i ozdobił jego rogi wieńcem z kwiatów. A kiedy zaprzęgił go do wozu, zaczął obsypywać go tysiącem zachęt:

– Przynieś mi szczęście, mój piękny! Wiem, że masz dość siły! Ciągnij, mój przyjacielu, ciągnij ten wóz jak źdźbło słomy!

I, ku zdumieniu wszystkich, czarny wół wciągnął ten ogromny ciężar aż na szczyt wzgórza.

[Źródło: Bajki filozoficzne, M. Piquemal, Warszawa 2002]



**Dla chętnych:** Narysuj komiks, który będzie ilustrował powyższą opowieść.